

Internet w bibliotece - konieczność, czy fanaberia?

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: niedziela, 18, sierpień 2013 00:00

Rafał Rudka

Odśłony: 1441

Choć 85 proc. Polaków uważa za cenne, jeśli ich lokalna biblioteka jest skomputeryzowana i ma Internet, to mało kto z tego korzysta. Takie wnioski płyną z badania przeprowadzonego przez TNS na zlecenie Fundacji Billa i Melindy Gatesów w 17 państwach Unii Europejskiej, które omawia Dziennik Gazeta Prawna.

Z sondażu wynika, że w ciągu ostatniego roku z biblioteki skorzystała zaledwie jedna piąta Polaków. To niewiele mniej, niż wynosi średnia dla krajów uwzględnionych w badaniu. Daleko nam jednak do Finlandii, gdzie z biblioteki skorzystało dwie trzecie obywateli. Wyprzedzamy jednak pod tym względem m.in. Niemców, Włochów i najrzadziej korzystających z wypożyczalni książek Greków.

Co ciekawe, zaledwie 7 proc. polskich użytkowników bibliotek udało się tam, by skorzystać z komputera. To dwa razy mniej niż średnia dla badanych krajów. Ta wartość praktycznie pokrywa się z odsetkiem ludzi, dla których sieć w bibliotece jest jedyną dostępną opcją skorzystania z komputera. Takich respondentów było 12 proc.

Dla połowy rodaków główną zachętą do korzystania z sieci w bibliotece jest darmowy dostęp do wirtualnego świata. Z komputerów tu korzystamy najczęściej przy poszukiwaniu pracy, rzadziej w związku z wykonywaną działalnością gospodarczą lub załatwianiem spraw urzędowych za pośrednictwem e-administracji.

Jednocześnie 36 proc. rodaków uważa, że biblioteka nie zaspokaja w pełni potrzeb lokalnej społeczności.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w Polsce w 2012 r. funkcjonowały 8182 biblioteki publiczne, o 108 mniej niż w roku ubiegłym.

Źródło: Dziennik Gazeta Prawna, polskaszerokopasmowa.pl